

Sygn. akt I ACa 27/18

WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 11 lipca 2018 r.

Sąd Apelacyjny w Katowicach I Wydział Cywilny

w składzie:

Przewodniczący :	SSA Mieczysław Brzdąk (spr.)
Sędziowie :	SA Ewa Jastrzębska SO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska
Protokolant :	Barbara Białożył

po rozpoznaniu w dniu 11 lipca 2018 r. w Katowicach

na rozprawie

sprawy z powództwa G. C.

przeciwko Skarbowi Państwa-Dyrektorowi Zakładu Karnego w (...)

o ochronę dóbr osobistych

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Katowicach

z dnia 20 października 2017 r., sygn. akt I C 432/17,

1) uchyla zaskarżony wyrok w części oddalającej powództwo o ochronę dóbr osobistych oraz orzekającej o kosztach i w tym zakresie przekazuje sprawę Sądowi Okręgowemu w Katowicach do ponownego rozpoznania oraz rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego;

2) oddala apelację w pozostałej części.

SSO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska	SSA Mieczysław Brzdąk	SSA Ewa Jastrzębska
-------------------------------------	-----------------------	---------------------

Sygn. akt I ACa 27/18

UZASADNIENIE

Powód domagał się zobowiązania pozwanego Skarbu Państwa – Dyrektora Zakładu Karnego w (...) do przeproszenia powoda za dokonane naruszenia dóbr osobistych, których skutków nie da się usunąć poprzez zamieszczenie na koszt pozwanego w ciągu 7 dni od uprawomocnienia się wyroku na stronie internetowej (...) ((...)) w dziale „Ogłoszenia i komunikaty”, czcionką V., rozmiar „small” z pojedynczą interlinią tekstu: „Wyrażam ubolewanie, że Centralny Zarząd Służby Więziennej dopuścił do naruszenia dóbr osobistych Pana G. C. poprzez umieszczenie go w jednostkach penitencjarnych nie spełniających standardów cywilizowanego państwa i za wszystkie wyrządzone Panu G. C. szkody niematerialne szczerze przepraszam”, dostępnego na stronie przez 30 dni;

Wniósł także o zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda 20 000 złotych tytułem zadośćuczynienia za doznane krzywdy, wraz z ustawowymi odsetkami od dnia wniesienia pozwu do dnia zapłaty oraz o zasądzenie 5 000 złotych na cel społeczny organizacji (...), jak również kosztów procesu.

Powód swoje roszczenie wywodził z tego, że w czasie odbywania kary pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w (...) nie zapewniono powodowi minimalnego standardu 3 m⁽²⁾ powierzchni mieszkalnej, co naruszało jego dobra osobiste. Powód twierdził, że miał trudności z poruszaniem się po celi, przygotowaniem posiłków, zachowaniem prywatności. Kącki sanitarne w celach nie były dostatecznie oddzielone od powierzchni mieszkalnych, w związku z czym utrzymywał się nieprzyjemny zapach, a konieczność rozbierania się i mycia ciała, a także załatwiania potrzeb fizjologicznych w obecności współosadzonych naruszała intymność powoda. Ponadto brak odpowiedniej cyrkulacji powietrza

w celi w okresie letnim i zimowym skutkowało pogarszaniem samopoczucia powoda, a brak odpowiedniego oświetlenia pogarszaniem jego wzroku. Powód borykał się z całkowitym brakiem dostępu do ciepłej wody i zbyt małym przydziałem środków higieny osobistej. Z tych przyczyn, powód w związku

z osadzeniem, odczuwał i nadal odczuwa cierpienia fizyczne i psychiczne spowodowane niehumanitarnymi warunkami izolacji.

Pozwany Skarb Państwa - Dyrektor Zakładu Karnego w (...), wniósł o oddalenie powództwa oraz o zasądzenie od powoda na rzecz pozwanego kosztów postępowania. Pozwany zakwestionował żądanie pozwu co do zasady a także zgłosił zarzut przedawnienia roszczeń najpóźniej z dniem 6 lutego 2017 roku. Żądanie przeprosin, w ocenie pozwanego jest bezzasadne, bowiem strona pozwana nie naruszyła dóbr osobistych powoda, a nadto powód nie wykazał, by wskazana przez niego strona internetowa stanowiła podmiot zobowiązany do publikacji określonych treści w rozumieniu przepisów ustawy - Prawo prasowe.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Okręgowy w Katowicach oddalił powództwo i zasądził od powoda na rzecz pozwanego Skarbu Państwa – Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej kwotę 960 zł tytułem zwrotu kosztów postępowania.

Swoje rozstrzygnięcie oparł na następujących ustaleniach.

Powód G. C. w okresie od 19 czerwca 2012 roku do 6 lutego 2014 roku odbywał w Zakładzie Karnym w (...) karę pozbawienia wolności. Powód przebywał w różnych okresach w pawilonach typu półotwartego, a w okresie poprzedzającym zakończenie kary, od 21 stycznia 2014 roku do

6 lutego 2014 roku przebywał w zakładzie karnym typu otwartego. „Powód nie znajdował się w przeludnieniu”. W pawilonach, w których przebywał powód, pomieszczenia sanitariatu oraz umywalnie znajdowały się poza celami mieszkalnymi, w miejscu umożliwiającym dostęp o każdej porze. Powód miał możliwość skorzystania z ciepłej kąpieli, w kabinie zabudowanej i zamykanej drzwiami, co najmniej raz w tygodniu. Okna w celach, w których przebywał powód, miały możliwość ich uchylania i otwierania. Cele mieszkalne wyposażone były w wentylację grawitacyjną. W celach, oprócz oświetlenia naturalnego, zamontowane były dwie oprawy jarzeniowe ze świetlówkami o mocy 2x36 W. Wyposażenie cel, jak i ilość wydawanych środków czystości i higieny, pozostawało w zgodzie z normami określonymi rozporządzeniem Ministra Sprawiedliwości

z dnia 17 października 2003 roku w sprawie warunków bytowych osób osadzonych w zakładach karnych i aresztach śledczych. W okresie, w którym powód przebywał w Zakładzie Karnym, nie odnotowano obecności insektów

w celach w których był zakwaterowany.

Podczas pobytu w jednostce penitencjarnej powód nie zapisywał się z żadnymi problemami do lekarza i nie leczył się w ambulatorium. Powód nie składał w czasie pobytu w Zakładzie Karnym w (...) skarg.

Wskazał Sąd Okręgowy, że oddalił wnioski dowodowe powoda przyjmując, że wobec dokonanych ustaleń faktycznych, w szczególności dotyczących czasokresu odbywania przez powoda kary pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w (...), przeprowadzanie obszernego i długotrwałego postępowania dowodowego pozostawałoby sprzeczne z zasadą „ekonomiki” (ekonomii) procesowej i prowadziłoby do nieuzasadnionego przedłużania postępowania.

Oceniając zasadność roszczeń powoda wskazał Sąd I instancji, że powód oparł swoje żądanie na przepisach art. 23 i 24 § 1 k.c. w zw. z art. 448 k.c., a jako podstawę odpowiedzialności strony pozwanej wskazał przepis art. 417 k.c.

W ocenie Sądu Okręgowego uzasadniony okazał się zgłoszony przez pozwanego zarzut przedawnienia.

Według Sądu I instancji do przedawnienia roszczeń powoda o naprawienie szkody wyrządzonej czynem niedozwolonym ma zastosowanie art. 442¹ § 1 k.c.,

w myśl którego roszczenie takie ulega przedawnieniu z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się albo przy zachowaniu należytej staranności mógł się dowiedzieć o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia. Jednakże termin ten nie może być dłuższy niż dziesięć lat od dnia, w którym nastąpiło zdarzenie wywołujące szkodę. Zgodnie z § 3 powołanego przepisu w razie wyrządzenia szkody na osobie, przedawnienie nie może skończyć się wcześniej niż z upływem lat trzech od dnia, w którym poszkodowany dowiedział się o szkodzie i o osobie obowiązanej do jej naprawienia.

Wskazał Sąd Okręgowy, że powód zarzucił pozwanemu naruszenie dóbr osobistych w postaci czci i prawa do prywatności oraz intymności. Charakter naruszenia tych dóbr prowadzi w ocenie tego Sądu do wniosku, iż już z chwilą ich naruszenia powód miał świadomość doznanej krzywdy bowiem nie sposób zgodzić się z odmiennymi twierdzeniami powoda, jakoby nie miał on świadomości naruszania jego praw w czasie pobytu w jednostce penitencjarnej. Zarzucając pozwanemu tak rażące naruszenia, jak konieczność korzystania z otwartych kącików sanitarnych, brak ciepłej wody, brak należytej opieki medycznej, powód musiał zdawać sobie już w chwili powstawania tych naruszeń z tego, że takie działania pozostają w sprzeczności z obowiązującym porządkiem prawnym, wskutek czego jego obecne, przeciwne twierdzenia, nie znajdują umocowania. Zdaniem Sądu I instancji powód „miał także wiedzę” co do podmiotu odpowiedzialnego za zarzucane naruszenie, albowiem musiał być świadomy, jaki podmiot organizuje wykonywanie kary pozbawienia wolności.

W takim stanie rzeczy, w ocenie Sądu Okręgowego, trzyletni termin przedawnienia roszczeń powoda rozpoczynał bieg każdego dnia odbywania przez niego kary pozbawienia wolności w Zakładzie Karnym w (...) i zakończył się z dniem 6 lutego 2017 roku. Powód przebywał bowiem we wskazanej jednostce penitencjarnej od dnia 19 czerwca 2012 roku do dnia 6 lutego 2014 roku. (...) w niniejszej sprawie wniesione zostało w dniu 1 czerwca 2017 roku, tym samym już po upływie terminu przedawnienia. Co prawda strona powodowa załączyła do pozwu pisma powoda ze stycznia 2017 roku zatytułowane „pозew”, niemniej pisma te nie wywoływały żadnych skutków procesowych, skoro nie zostały wniesione do Sądu wraz z wszelkimi wymogami przepisów proceduralnych, a jedynie były załącznikiem do pozwu z dnia 26 maja 2017 roku.

W konsekwencji, uznając iż roszczenie powoda uległo przedawnieniu w terminie trzyletnim, określonym powołanym powyżej przepisem, za uprawnione i skuteczne uznał Sąd uchylenie się pozwanego od obowiązku zaspokojenia roszczeń powoda za okres odbywania przez niego kary pozbawienia wolności.

Z tych też względów Sąd Okręgowy oddalił powództwo.

O kosztach procesu orzekł Sąd na podstawie art. 98 k.p.c., art. 99 k.p.c., oraz art. 32 ust. 3 ustawy z dnia 15 grudnia 2016 roku o Prokuraturii Generalnej Rzeczypospolitej Polskiej.

Wymieniony wyrok powód zaskarżył w całości („punktach 1 i 2”)

zarzucając:

- obrazę przepisów prawa materialnego tj. naruszenie przepisów art. 23 k.c. i 24 k.c. w zw. z art. 448 k.c. poprzez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie;
- naruszenie prawa procesowego tj. art. 233 k.p.c., polegające na nie rozważeniu w toku podejmowania decyzji wszystkich okoliczności, które to uchybienie proceduralne miało istotny wpływ na treść zaskarżonego orzeczenia
- naruszenie prawa procesowego polegającego na nierozważeniu w toku podstępowania wszystkich wniosków dowodowych poprzez błędne stwierdzenie, iż skutecznie został podniesiony zarzut przedawnienia.

W oparciu o tak sformułowane zarzuty skarżący wniósł o zmianę wyroku „w zaskarżonym zakresie” poprzez uwzględnienie powództwa w całości i zasądzenie na rzecz powoda całej żądanej sumy, ewentualnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpatrzenia Sądowi I instancji a nadto o zasądzenie od pozwanego kosztów zastępstwa procesowego.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.

W pierwszej kolejności zbadać należy zasadność zarzutu naruszenia przepisów postępowania, których prawidłowe zastosowanie warunkuje trafność ustaleń faktycznych, których poprawność decyduje z kolei o prawidłowości zastosowania prawa materialnego.

W apelacji skarżący sformułował dwa zarzuty naruszenia przepisów postępowania, a to art. 233 k.p.c., polegające na nie rozważeniu w toku podejmowania decyzji wszystkich okoliczności oraz naruszenie prawa procesowego polegające na nierozważeniu wszystkich wniosków dowodowych poprzez błędne stwierdzenie, iż skutecznie został podniesiony zarzut przedawnienia. Zauważyć jednak należy, że skarżący ograniczył się do nader ogólnego i lakonicznego sformułowania wymienionych zarzutów, poprzestając na jednozdaniowych sformułowaniach każdego z nich, a w szczególności nie rozwinął ich w uzasadnieniu apelacji, w którym zawarł wywody tylko odnośnie zarzutu naruszenia prawa materialnego.

Przystępując do rozważenia zasadności wymienionych zarzutów naruszenia przepisów postępowania („prawa procesowego”) wskazać należy, że dla skuteczności zarzutu naruszenia art. 233 § 1 kpc konieczne jest wskazanie przyczyn dyskwalifikujących postępowanie sądu, określenie, jakie kryteria oceny naruszył sąd przy ocenie konkretnych dowodów, uznając brak ich wiarygodności i mocy dowodowej lub niesłusznie im je przyznając, względnie stwierdzenie, iż sąd pierwszej instancji rażąco naruszył zasady logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego i że uchybienie to mogło mieć wpływ na wynik sprawy.

Jak wyżej wskazano w apelacji powód nie podał jakie przyczyny dyskwalifikują postępowanie Sądu I instancji, jakie kryteria oceny naruszył Sąd Okręgowy przy ocenie i jakich dowodów względnie jakie zasady logicznego rozumowania oraz doświadczenia życiowego naruszył ten Sąd.

W sytuacji gdy powód nie uzasadnia swoich zarzutów naruszenia przepisów postępowania Sąd Apelacyjny, który jest związany zarzutami naruszenia przepisów postępowania jest zwolniony od szczegółowego badania czy i ewentualnie które przepisy zostały naruszone przez Sąd I instancji.

Zarzuty naruszenia przepisów postępowania należało w tej sytuacji uznać za bezzasadne.

Częściowo uzasadnione natomiast okazały się zarzuty naruszenia prawa materialnego, którego zastosowanie sąd odwoławczy bada z urzędu.

Niewątpliwie trafnie wskazał Sąd Okręgowy, że roszczenia majątkowe ulegają przedawnieniu. Sąd Apelacyjny aprobuje stanowisko Sądu I instancji, że dochodzone przez powoda roszczenia majątkowe przedawniły się najpóźniej z dniem 6 lutego 2017 roku w związku z czym wniesienie pozwu po upływie terminu przedawnienia nie mogło wywołać zamierzonych w nim skutków w postaci zasądzenia dochodzonych pozewem kwot, bowiem stosownie do unormowania zawartego w art.117 §2 kc roszczenia przedawnionego nie można dochodzić chyba, że ten, przeciwko komu przysługuje roszczenie zrzeka się korzystania z zarzutu przedawnienia, a taka sytuacja nie występuje w niniejszej sprawie, bowiem pozwany zgłosił zarzut przedawnienia.

Zarzut ten – w przeciwieństwie do wywodów apelacji – został zgłoszony skutecznie. Trafnie przyjął Sąd I instancji, że trzyletni termin przedawnienia roszczeń majątkowych powoda rozpoczął bieg każdego dnia odbywania przez niego kary pozbawienia wolności. Słusznie także wywiódł Sąd Okręgowy, że powód z chwilą naruszenia jego dóbr osobistych miał zarówno świadomość doznanej krzywdy, a więc wiedział o szkodzie jak i wiedział o osobie jak i osobie obowiązanej do jej naprawienia.

W konsekwencji odmienne stanowisko prezentowane w apelacji nie mogło odnieść zamierzonego skutku w szczególności co do tego, że powód nie zdawał sobie sprawy z naruszenia jego praw z uwagi m.in. na brak dostępu do aktów prawnych czy też środków masowego przekazu. Brak znajomości aktów prawnych czy utrudniony dostęp do środków przekazu nie mogły mieć jakiegokolwiek wpływu na odczucia powoda związane z warunkami odbywania kary.

Z powyższych przyczyn apelacja powoda w zakresie, w którym powód kwestionował rozstrzygnięcie oddalające jego powództwo o zasądzenie roszczeń majątkowych ulegała oddaleniu jako bezzasadna(art. 385 kpc).

Uzasadniona natomiast okazała się w zakresie, w którym powód zaskarżył oddalenie powództwa zmierzającego do ochrony dóbr osobistych powoda, której to ochrony powód poszukiwał w zobowiązaniu pozwanego do złożenia oświadczenia o przeproszeniu powoda. Roszczenie to niewątpliwie nie jest majątkowym, a zatem nie uległo przedawnieniu (por. art. 117§1 kc). Z tej też przyczyny Sąd Okręgowy nie mógł oddalić powództwa w tym zakresie na podstawie przepisów normujących przedawnienie roszczeń majątkowych. Dlatego też w tej części nie mógł poprzestać na stwierdzeniu, że roszczenie uległo przedawnieniu, a powinien był zbadać zasadność tego żądania w oparciu o dowody zgłoszone przez strony. Nie uczyniwszy tego Sąd I instancji nie rozpoznał w tym zakresie istoty sprawy, wskutek czego zaskarżony wyrok w tej części podlegał uchyleniu, a sprawa przekazaniu Sądowi I instancji do ponownego rozpoznania i rozstrzygnięcia o kosztach postępowania apelacyjnego (art. 386§4 kpc oraz 108§2 kpc).

Ponownie rozpoznając sprawę Sąd Okręgowy w oparciu o dowody zgłoszone przez strony ustali czy w czasie odbywania przez powoda kary pozbawienia wolności we wskazanej przez powoda jednostce penitencjarnej naruszono oraz ewentualnie jakie dobra osobiste powoda i stosownie do tych ustaleń oceni czy istnieją przesłanki do zobowiązania pozwanego do złożenia oświadczenia o treści i w formie określonej w pozwie.

Z powołanych przyczyn i na podstawie wymienionych przepisów orzeczono jak w sentencji.

SSO del. Aneta Pieczyrak-Pisulińska SSA Mieczysław Brzdąk SSA Ewa Jastrzębska